

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ "JANOWO" W RUMI

NOWELIZACJA WESZŁA W ŻYCIE

9 września weszła w życie nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy Prawo spółdzielcze i ustawy Kodeks postępowania cywilnego. Jak pisaliśmy, z niewielkiej nowelizacji, która miała "konsumować" cztery wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 2012, 2013 i 2015r. w wyniku 34 poprawek w Senacie stworzono ustawę, która wprowadziła olbrzymie zmiany dla spółdzielców. Niestety, wiele zmian jest niespójnych, niekiedy wzajemnie sprzecznych. Wprowadzono terminologię, która nie istnieje w dotychczasowych przepisach i nie wiadomo, co z nią zrobić. Problemem jest też niewskazanie procedur, według których część przepisów ma być stosowana. Ustawodawca nie przewidział też właściwie żadnego okresu przejściowego. Nowelizacja weszła w życie w trakcie roku obrotowego, co znacząco utrudnia zarządzanie nieruchomościami i finansami spółdzielni.

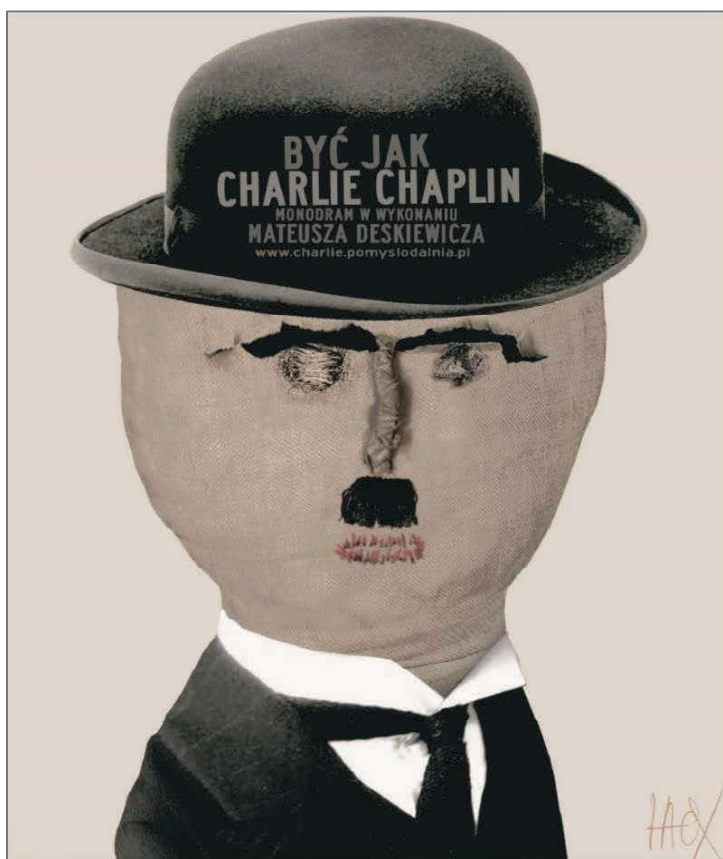
Jak już zaznaczaliśmy, nowelizacja spotkała się z negatywnymi opiniami prawników, którzy wprost twierdzą, że w znacznej części jest ona niezgodna z Konstytucją RP. Krajowa Rada Spółdzielcza, związki rewizyjne spółdzielni mieszkaniowych i Business Centre Club apelowały

bezsukcesownie do Prezydenta RP o niepodpisywanie projektu i przekazały mu opinię prawną sporządzoną przez konstytucjonalistę prof. dr hab. Marka Chmaja. Profesor jednoznacznie ocenia tę nowelizację jako naruszającą postanowienia ustawy zasadniczej, godzącą w Międzynarodowe Zasady Spółdzielcze, zasadę samorządności i inne zasady demokratycznego państwa prawa.

W związku z niejasnościami i sprzecznościami pojawiło się wiele wątpliwości i różnych interpretacji dotyczących stosowania nowych przepisów. Związki rewizyjne spółdzielni mieszkaniowych, zarządy sm i radcy prawni wystosowali do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa długie listy pytań o interpretację zapisów nowelizacji. Teraz czekamy na odpowiedź. Tymczasem jednak wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe, w tym i nasza, musi nowe przepisy stosować.

W tym wydaniu biuletynu – na str. 3 – piszemy na temat nowych zasad dotyczących członkostwa (zarówno nabywania, jak i jego utraty), a w następnych – możliwie po uzyskaniu stosownych interpretacji – będziemy wyjaśniać kolejne zmiany, które wprowadziła nowelizacja spółdzielczych ustaw.

Redakcja



**Fundacja Pomysłodalnia z Rumi
i Dom Kultury SM „Janowo”**

zapraszają na spektakl pt.

Być jak Charlie Chaplin

w wykonaniu

Mateusza Deskiewicza

Dom Kultury SM „Janowo”,
Rumia, ul. Pomorska 11

24 września (niedziela), godz. 17.00.

Wstęp wolny.



Fundacja
Pomysłodalnia

Informacje o spektaklu na stronie:
www.charlie.pomyslodalnia.pl

Informujemy, że w związku z rozpoczęciem sezonu grzewczego, pod koniec września br. mieszkańcy otrzymają nowy wymiar opłat czynszowych obowiązujący od 1 października.



PROSIMY O GŁOSY-

Budżet Obywatelski 2018

18 września ruszyło głosowanie na projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego na 2018 rok. Na liście znalazły się cztery projekty (dwa inwestycyjne i dwa prospołeczne), które wspiera Spółdzielnia, w związku z tym, że zostały złożone przez mieszkańców Spółdzielni i dotyczą oczywiście bezpośrednio naszego osiedla. Łącznie do tegorocznego budżetu obywatelskiego zostało zgłoszonych 35 projektów, z czego do drugiego etapu, czyli głosowania, zakwalifikowało się 30 projektów (17 inwestycyjnych i 13 prospołecznych).

Dlatego też zachęcamy wszystkich mieszkańców do głosowania na nasze projekty. Przy czym należy pamiętać, że możemy zagłosować na jeden projekt inwestycyjny i jeden prospołeczny. Głosować można tylko raz, a głos może oddać każdy mieszkaniec Rumi bez ograniczeń wiekowych.

Głosowanie odbywa się w dniach od 18 września do 2 października na stronie internetowej rumskiego budżetu obywatelskiego: www.rumia.budzet-obywatelski.org

PROJEKTY INWESTYCYJNE:

- ✚ Projekt „Wymiana słupów i opraw oświetlenia ulicznego oświetlających teren Urzędu Miasta Rumia znajdujących się na granicy z terenami Spółdzielni Mieszkaniowej „Janowo” – numer 5 na liście projektów. W ramach projektu przewidziano wymianę słupów i opraw oświetleniowych na nowe na ulicy Gdańskiej, Krakowskiej, Poznańskiej, Szczecińskiej, Andersa, Oksywskiej, Kujawskiej i Pomorskiej. Lamy znajdujące się na terenie miejskim są w złym stanie technicznym (w przeciwieństwie do tych na terenach Spółdzielni), a ich wymiana poprawi również estetykę otoczenia. Koszt projektu wynosi 200 tysięcy złotych.
- ✚ Projekt „wykonanie ścieżki rowerowej wraz z przebudową istniejącego chodnika z płyt chodnikowych i zastąpienie ich kostką brukową” – numer 6 na liście projektów. Dotyczy to terenu i chodnika wzdłuż ulicy Gdańskiej po stronie wschodniej na odcinku od ulicy Katowickiej do ul. Pomorskiej. Istniejący chodnik na terenach miejskich jest w bardzo złym stanie i wymaga remontu. Natomiast powstała ścieżka rowerowa łączyłaby odcinki ścieżek już istniejących, które kończą się przy ul. Katowickiej i przy ul. Pomorskiej – dzięki czemu powstałby jeden nieprzerwany ciąg. Realizacja projektu ułatwi przemieszczanie się rowerzystom jak i pieszym. Koszt projektu wynosi 200 tys. zł.

PROJEKTY PROSPOŁECZNE:

- ✚ Projekt „Przez rozmowę do zdrowia” – numer 11 na liście projektów. Zakłada zorganizowanie wykładów lekarzy, dietetyków, rehabilitantów i trenerów, które będą odbywały się w Domu Kultury SM „Janowo”. Dotyczyć będą szeroko pojętej profilaktyki zdrowotnej dla mieszkańców. Zajęcia w ramach projektu przeznaczone będą dla osób dorosłych w dwóch kategoriach: 18-50 lat i 50+. Program powinien dotyczyć takich obszarów, jak: walka z chorobami cywilizacyjnymi (nadwaga, nadciśnieniem tętniczym, osteoporozą, cukrzycą, chorobami psychicznymi i depresją, chorobą Alzheimera i Parkinsona) oraz udzielanie pierwszej pomocy. Obejmuje też spotkania z dietetykiem, który omówiłby sposoby racjonalnego odżywiania oraz z rehabilitantami i trenerami, którzy wskazaliby proste ćwiczenia poprawiające kondycję i sprawność. Projekt zakłada zorganizowanie 15 spotkań dla maksymalnie 200 osób jednocześnie. Koszt projektu 6 tys. zł.
- ✚ Projekt „Przez ruch do zdrowia – od juniora do seniora” – numer 12 na liście projektów. Zakłada organizację różnego typu bezpłatnych zajęć ruchowych dla dzieci i dorosłych. Dla najmłodszych zajęcia rytmiczno-ruchowe. Dla młodzieży i dorosłych zajęcia zumba, a dla seniorów zajęcia gimnastyczne i nordic walking. Zajęcia organizowane byłyby w Domu Kultury SM „Janowo” w okresie od stycznia do maja i od września do grudnia. Koszt projektu 20 tys. zł.

ZATEM GŁOSUJMY NA NASZE PROJEKTY! 😊

JAK GŁOSOWAĆ?

- Należy wejść na stronę internetową: www.rumia.budzet-obywatelski.org
- Z listy inwestycyjnej należy wybrać jeden projekt – NASZE MAJĄ NUMER 5 lub 6
- Z listy projektów prospołecznych należy wybrać jeden projekt – NASZE MAJĄ NUMER 11 lub 12 Wpisać swój PESEL, imiona rodziców i potwierdzić, że się jest mieszkańcem Rumi
- W celu weryfikacji oddania głosu należy wprowadzić numer swojego telefonu komórkowego. Na wskazany numer telefonu głosujący otrzyma SMS-em kod weryfikacyjny, który należy wpisać w kolejne pole. Jeden numer telefonu można wykorzystać do zweryfikowania maksymalnie pięciu głosów.

BUDŻET OBYWATELSKI
Ty decydujesz

STRONA GŁÓWNA

WSZYSTKO O BUDŻECIE

MAPA REALIZACJI

PRZEGLĄDAJ PROJEKTY

JAK ZAGŁOSOWAĆ?

GŁOSUJ

KONTAKT

BUDŻET OBYWATELSKI RUMIA 2018

Trwa głosowanie na projekty w tegorocznym Budżecie Obywatelskim.

Zachęcamy do głosowania wszystkich mieszkańców miasta Rumia.

Na głosowanie poświęcisz tylko chwilę, a z efektów będziesz cieszyć się przez kolejne kilka lat.

Nie zwlekaj, do końca głosowania pozostało tylko:

14

dni

14

godzin

GŁOSUJ ONLINE ➔



CZŁONKOSTWO PO NOWEMU

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że nowelizacja ustawy wprowadziła nowe zasady uzyskiwania i utraty członkostwa w spółdzielniach mieszkaniowych.

Nabywanie członkostwa.

Osoby, które do tej pory nie były członkami spółdzielni, **z mocy prawa** – a więc obowiązkowo – stają się członkami spółdzielni, jeśli: przysługuje im spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego lub własnościowe prawo do lokalu, roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego lub tzw. „ekspektatywa własności”. Z mocy prawa członkami spółdzielni stają się także osoby, którym przysługuje spółdzielcze prawo do garażu, jak również ułamkowy udział we współwłasności garażu wielostanowiskowego. Analogicznie jest w przypadku osoby prawnej, z tą różnicą, że osobie prawnej nie może przysługiwać spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego.

Ponadto z mocy prawa członkami spółdzielni stają się małżonkowie dotychczasowych członków spółdzielni, jak również osób, które uzyskały członkostwo w wyniku wejścia w życie znowelizowanych przepisów, posiadający spółdzielcze własnościowe lub lokatorskie prawo do lokalu, pod warunkiem jednak, że prawo do lokalu przysługuje tym małżonkom wspólnie lub wspólnie ubiegają się o zawarcie umowy.

Powstanie członkostwa z mocy prawa oznacza, że członkostwo w przypadku w/w osób powstaje niezależnie od woli danej osoby i **bez konieczności składania jakiegokolwiek oświadczenia w tym przedmiocie**. Nowelizacja nie dała w tej materii nikomu wyboru. Do tej pory można było decydować o tym czy chce się być członkiem spółdzielni czy też nie. M.in. ta kwestia wzbudza kontrowersje, bowiem zgodnie z art. 1 Prawa spółdzielczego (a tego przepisu nikt nie zmienił) spółdzielnie są **dobrowolnym** zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób. Zatem są to dwa przepisy dotyczące członkostwa, które są ze sobą sprzeczne. **Członkostwo od 9 września br. nie będzie wiązać się z koniecznością składania deklaracji ani wpłacania udziałów i wpisowego dla tej grupy osób.** Różnicuje to niewątpliwie nowych od dotychczasowych członków, którzy wraz z członkostwem musieli dokonywać opłat z tego tytułu. Wiadomo było, że dzięki temu mogli korzystać z pożytków spółdzielni (z jej działalności gospodarczej), a więc mieli niższą stawkę eksploatacji (dzięki czemu opłata za członkostwo niejako zwracała się w krótkim czasie).

Nieco inaczej uzyskuje się członkostwo w przypadku, kiedy prawo do lokalu (spółdzielcze własnościowe prawo, odrębna własność, ekspektatywa własności) należy do kilku osób – członkiem spółdzielni może być wówczas tylko jedna z osób (chyba że prawo to przysługuje wspólnie małżonkom). W takim przypadku osoby uprawnione z tytułu posiadania w/w praw do lokali powinny określić w odpowiednim trybie, która z nich ma zostać członkiem spółdzielni.

Od 9 września br. wszyscy, którym przysługują spółdzielcze lokale, a którzy nie byli dotychczas członkami spółdzielni (a jest ich w naszej Spółdzielni ponad 300 osób) i stali się z mocy prawa członkami, będą mieli z tym dniem obniżoną stawkę eksploatacji z 3,22 zł/m² na 2,5 zł/m². Oznacza to, że do wspólnego budżetu Spółdzielni wpłynie mniej środków na realizację statutowych zadań Spółdzielni. **Do końca września do wszystkich osób, które**

uzyskały członkostwo na mocy nowelizacji i jednocześnie została im obniżona stawka opłaty eksploatacyjnej, zostaną wystosowane nowe wymiary opłat czynszowych, uwzględniające te zmiany.

Istotne jest to, że osoby, którym przysługuje prawo odrębnej własności lokalu lub/i garażu członkostwo będą mogły uzyskać także bez ponoszenia kosztów, jednakże po zgłoszeniu się do Spółdzielni i złożeniu stosownej deklaracji (dotyczy to oczywiście osób, które do tej pory nie były członkami). Dotyczyć to będzie również współmałżonków, którym wspólnie przysługuje prawo do lokalu. I w tym przypadku po przyjęciu w poczet członków stawka czynszu zostanie obniżona do 2,5 zł/m² – analogicznie jak dla członków posiadających spółdzielcze prawo do lokali.

Ustanie członkostwa

Zgodnie z nowymi przepisami wszyscy członkowie oczekujący (w naszym przypadku 16 osób), członkowie założyciele, a także członkowie Spółdzielni mieszkający w trzech zarządzanych przez Spółdzielnię wspólnotach mieszkaniowych (Gdyńska 64, Stoczniowców 2N i Stoczniowców 2L) utracili członkostwo z mocy prawa wraz z wejściem w życie ustawy (o ile nie posiadają innego lokalu w zasobach Spółdzielni). Członkostwo ustaje także z chwilą zbycia lokalu, ekspektatywy własności, wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu i roszczenia do takiego lokalu, a także w przypadku rozwiązania umowy o budowę lokalu. Ustanie nastąpi z dniem zbycia lokalu / wygaśnięcia prawa do lokalu itp., a nie – jak do tej pory – zgłoszenia się do spółdzielni z informacją o tym fakcie.

Spółdzielnia, a konkretnie Rada Nadzorcza, nie będzie już mogła pozbawić członkostwa osób, które uporczywie zalegają z opłatami za mieszkanie ani rażąco występują przeciwko porządkowi domowemu (a więc tych, którzy hałasują, awanturują się, stanowią zagrożenie, organizują libacje alkoholowe etc.). **W takich przypadkach, od 9 września br., spółdzielnia będzie mogła dochodzić wyłącznie przed sądem wygaśnięcia spółdzielczego prawa do lokalu.** Przy czym w przypadku dłużników dopiero po 6 miesiącach zalegania z opłatami, a dopiero po zakończeniu sprawy sądowej w kolejnym postępowaniu domagać się eksmisji takich osób (sic!).

W najbliższym czasie mieszkańcy, których bezpośrednio dotyczą zmiany, otrzymają pisma bądź wydruki opłat czynszowych ze stosownym uzasadnieniem.

A.F.

ROWEROWA RUMIA

23 WRZEŚNIA 2017

rozpoczęcie godz. 13.45, wyjazd na trasę godz. 14.00
parking przy Szkole Podst. nr 9
ul. Stoczniowców 6 - Rumia Janowo
trasa przejazdu:
Rumia - KAZIMIERZ - Rumia
12 km

Europejski Dzień bez Samochodu

EUROPEJSKI TYDZIEŃ ZRÓWNOWAŻONEGO TRANSPORTU
16 - 22 września 2017





ZE WSPOMNIEN KRESOWIAKA

Obchodzimy kolejny Miesiąc Pamięci Narodowej. Za nami państwowe uroczystości rocznicowe m.in. na Westerplatte (ze zgrzytem!) i organizowany obecnie przez p. Lidę Czapiewską kolejny Światowy Zjazd Sybiraków w Szymbarku (17 IX). Dla mieszkańców Pomorza w połowie września 1939 r. zaczął się niemiecki okupacyjny terror, natomiast bezpośrednio nie odczuli wkroczenia Armii Czerwonej na wschodnie tereny Polski. Myślę jednak, że naszych Czytelników mogą zainteresować fragmenty wspomnień Kresowiaaka z Lidy, pana L. D., który od 1945 r. jest mieszkańcem Rumi, a upoważnił mnie do publikacji tych wspomnień.

„Wybuch wojny utkwiał mi w pamięci przede wszystkim przez to, że ojca zabrano na front, a w szkole odwołano lekcje. Byliśmy dumni, że w ramach przysposobienia wojskowego mogliśmy w 3-osobowych grupach patrolować ulice. Nie dano nam oczywiście broni, ale mieliśmy służyć pomocą polskim oddziałom i wypatrywać szpiegów. Śmieszne? Jednego podejrzanego z dziwnie wypchaną marynarką zauważyliśmy, więc zameldowaliśmy o nim policjantowi i zabrano go na komisariat. Nie wiem, czy faktycznie był to szpieg, jednak już w pierwszych dniach wojny było widać, jak różne są nastroje wśród mieszkańców. Nie wszyscy wiwatowali na wieść o przystąpieniu do wojny Anglii i Francji, o nie! Oczywiście, takie samo przerażenie u wszystkich wywoływały niemieckie naloty. Niemcy zaprzestali ich, kiedy granicę przekroczyła Armia Czerwona, a wkrótce radzieckie tankietki wjechały na ulice Lidy. Teraz powiem coś, o czym jeszcze dzisiaj myślę z przykrością: czerwonoarmiejców witały bramy z girlandami i rosyjskimi napisami. Kto je stawiał? Niestety, nie tylko miejscowi Rosjanie czy może Białorusini, ale i tacy, którzy wcześniej mówili o 400-letnim zasiedzeniu w Polsce. Raptem przestali nawet rozumieć po polsku, przynajmniej niektórzy...

Wkrótce wszystkich nas Sowieci zaczęli traktować jako swoich „grażdan”, własnych obywateli, i tylko dzięki temu, że byłem wtedy nieco za młody, uniknąłem wcielenia do Armii Czerwonej. Starszych kolegów brali...

Do naszego 3-pokojowego mieszkania przyszedł wysoki oficer NKWD i zajął najlepszy pokój. Okazał się jednak człowiekiem raczej przyzwoitym. Ponieważ handel w mieście prawie zamarł i trudno było cokolwiek kupić, sam wystawił mamie przepustkę do jednego ze specjalnych sklepów dla wojskowych. Cóż za rozczarowanie, kiedy znajoma sprzedawczyni, do niedawna właścicielka ludzkiego magazynu, towaru nie dała, a przepustkę zatrzymała! Po powrocie pod wieczór zdziwiony oficer znów więc zaciągnął pas, nałożył czapkę i wyszedł. Przyniósł tamtą przepustkę i mamie polecił pójść z rana ponownie do sklepu. Jak mówił, babsko, „mier’zawica”, już tam nie pracuje. Po dwóch tygodniach pokój zajął inny wojskowy i tak się wymieniali do czasu wkroczenia Niemców latem 1941 roku. Pamiętam wcześniej z ich rozmów, że bardzo

nie chcieli wyjeżdżać na front w czasie wojny z Finlandią zimą 1939/1940 roku.

A co ze mną? Miałem za sobą dwie klasy gimnazjum, jednak ojciec pozostał w Generalnym Gubernatorstwie i to ja musiałem pracować na utrzymanie naszej trójki. Pracowałem na budowach, ręce początkowo były w samych krwawiących bąblach. Obawialiśmy się jednak gorszego losu, bo już zimą, gdzieś tak w lutym 1940 roku, zaczęto Polaków wywozić w głąb Rosji. Bydłęcymi wagonami, nawet bez owych – przez niektórych wspominanych - piecyków, mimo że mróz był siarczysty. Raz matka wysłała mnie na rampę z żywnościową paczką, ale enkawudziści nie dopuścili mnie do żadnego okienka zadrutowanych wagonów. Któryś zamierzył się na mnie karabinem z nastawionym bagnetem. To było okropne! Podobno nasza rodzina była też na liście do wywózki, jednak wcześniej Niemcy najechali na Związek Radziecki.

Dla naszej rodziny początek tej nowej wojny był dramatyczny. Chociaż przed wycofaniem się czerwonoarmiści wysadzali, co się dało, jednak to nie oni, ale dwie niemieckie bomby, burząca, potem zapalająca, zniszczyły ładny dom, gdzie mieszkaliśmy. Wtedy straciliśmy wszystko. Ocaleliśmy dzięki mojej przezorności: w ogrodzie wykopałem wąski schron, właściwie nakryty rów z też zakrytym wejściem. Tam siedzieliśmy w strachu. Pamiętam łoskot, niesamowity huk, wstrząs, potem syczenie i trzaskanie ognia, który dochodził aż do naszego rowu... Żyliśmy, mając tylko tyle, co na sobie. Gdzieś na przedmieściu znaleźliśmy opuszczoną lepiankę bez podłogi i odtąd to był nasz dom.

Niemcy na tamtym terenie utworzyli jeden z Komisariatów Rzeszy /tzw. Wschód/. Kiedy zaczęły w mieście funkcjonować urzędy, sam zgłosiłem się do Arbeitsamtu i dostałem pracę na kolei. Pracę znacznie lżejszą niż poprzednia na budowach, a wkrótce okazało się, że moja szkolna znajomość niemieckiego może się przydać Ruchowi Oporu. Jak wiadomo, front przesunął się szybko na wschód, jednak prawie natychmiast na zapleczu zaczęła działać partyzantka: polska akowska i sowiecka. Celem ataków były transporty kolejowe, same tory, mosty. Nie zdradzając się Niemcom, że ich rozumiem, mogłem przekazać znajomemu zasłyszane informacje. Później się od niego dowiedziałem, że poprzez wielką akowską radiostację we wsi Jawsiewiczze wszystko szło do Londynu. Do Lidy zaś dochodziły tajne gazetki ze zwrotnymi wieściami. A w pewnym momencie złożyłem odpowiednią przysięgę i choć nadal mieszkalem z mamą i Zosią, stałem się członkiem konspiracyjnej siatki. Nie trwało to długo, bo ostrzeżono mnie, że hitlerowska służba bezpieczeństwa węszy i muszę zniknąć”.

Bohater wspomnień został członkiem leśnego oddziału ppor. „Ponurego” (po jego śmierci w walce - „Krysi”) i wziął udział w akcji „Burza” (1944), ale to już dłuższa historia.

Jerzy Hoppe

POLICJA ZAPRASZA NA DEBATĘ O BEZPIECZEŃSTWIE

W środę, 11 października Komisariat Policji w Rumi przeprowadzi debatę „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie - możesz mieć na nie wpływ”.

Spotkanie odbędzie się o godzinie 12.00 w Domu Kultury SM „Janowo” przy ul. Pomorskiej 11.

Deбата będzie mieć na celu poszerzenie wiedzy na temat różnych obszarów bezpieczeństwa osób starszych będących mieszkańcami Rumi oraz wymianę wzajemnych doświadczeń.

Podczas debaty poruszone zostaną również tematy dotyczące „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”, Aplikacji „MOJA KOMENDA” oraz „RSO” oraz omówiona zostanie działalność sprawców w związku z przestępstwem na tzw. wnuczka, pracownika spółdzielni czy funkcjonariusza.



OGŁOSZENIA DROBNE

CZYSZCZENIE PROFESJONALNE DYWANÓW, wykładzin i tapicerek meblowych SINDBAD
tel. 58 672-43-91, kom. 601-416-463

SPRZEDAM M-3, lp. 505-020-83

WYNAJMĘ GARAŻ 793-984-901

ROZKŁAD ZAJĘĆ Domu Kultury SM „Janowo” 2017/2018

Rytmika dla dzieci 3-6 lat	wtorki g. 17.15
Gitara – keyboard	pon., śr., pt. g. 14.00 – 18.00
Koło plastyczne	środy g. 16.00 – 5-7 lat g. 17.00 – 8-12 lat
Koło szachowe	piątki g. 17.00
Brydż sportowy	pon., czw. g. 17.00 – 21.00
Warsztaty rękodzieła „Tańcząca igła z nitką”	środy g. 17.15 – 19.00
„Aktywni 60+”	wtorki g. 12.30 – 13.30
Gimnastyka dla pań	g. 13.30 – 14.30
Nordic walking	czwartek g. 12.30 – 13.30
Klub Seniora	czwartki g. 15.00 – 19.00
Grupa taneczna eMBi	śr., pt. g. 17.00 – 19.00
Zumba 15+	poniedziałki g. 18.00 – 19.00 środy g. 18.30 – 19.30
Warsztaty ceramiczne	pon. g. 17.30 – 19.00 (dzieci) wtorki g. 17.30 – 19.30 (dorośli)

Zapisy i informacje: 58 671 82 93

Wznawiamy działalność w Domu Kultury

TRWA NABÓR

grupy STREET DANCE oraz MODERN JAZZ dla DZIECI i MŁODZIEŻY

Kontakt
embidance@gmail.com
530396130

NASZE SPRAWY

Redaktor naczelny: Agnieszka Feil
ul. Dąbrowskiego 56, tel. 58 679-57-10, e-mail: ns@smj-rumia.pl
Ogłoszenia i reklamy przyjmuje pracownik Działu członkowsko-administracyjnego w godzinach urzędowania biura Spółdzielni, ul. Dąbrowskiego 56, pok. 29, tel. 58 679-57-07.
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów przestanych materiałów, nie odpowiada za treść zamieszczonych materiałów i reklam oraz nie zwraca materiałów niezamówionych.

Firma MEGA SA z Gdyni zatrudni

**cieśli, zbrojarzy, elektromonterów
pomocników do prac budowlanych**

Oferujemy
- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet medyczny
- dowóz na budowy

Prosimy o przesyłanie CV na adres
kadry@megasa.pl lub kontakt tel.:
58 667-18-62



Warsztaty Ceramiczne w Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Janowo”

Zabawa z gliną to świetna i kreatywna rozrywka dla dzieci. Dla dorosłych chwila relaksu i samorozwoju oraz okazja do poznania nowych ciekawych osób. Zaprojektuj swój kubek, wazon, doniczkę, zestaw naczyń lub prezent dla najbliższych i wykonaj go sam!

Dzieci: poniedziałki godz. 17.30-19.00

Dorośli: wtorki godz. 17.30-19.30

Kontakt: Ceramika tel. 605 342 010
(liczba miejsc jest ograniczona)

KLUB TURYSTYKI

ROWEROWEJ

„SAMA RAMA”

zaprasza **na wycieczk
rowerow**

30 września 2017

na trasie: Rumia - Puck - Jastarnia -
HEL - Rumia (148 km)

Zbiórka: parking obok Zespołu Szkół
Ogólnokształcących w Rumi, ul.
Stoczniovców 6. Wyjazd z Rumi o
godzinie 8.00

Kontakt tel. 888 233 200
-Roman Łuczak

PRZEWODNICZĄCY RADY PROGRAMOWEJ „NASZYCH SPRAW”

Zbigniew Rachwald

tel. kom. 609-22-31-57

e-mail: zbigniew.rachwald@wp.pl

Druk: ZP MERKO

ul. Tatrzńska 10 84-230 Rumia
tel. 58 671 20 66



➡ Z FORMY W FORMĘ I Z POWROTEM

Jak wiadomo, jak widzimy i słyszymy, język polski [tak jak i inne] podlega stałym, powolnym zmianom, tworzą się nowe słowa, niektóre stare zmieniają znaczenie. To oczywiste, nasza mowa żyje.

Widzimy również, że prócz tego naturalnego procesu zachodzi również zjawisko wprowadzania nowych określeń – rzekłbym – siłowo. Przecież niewątpliwie siłowym można nazwać wymyślanie żeńskich odpowiedników nazw zawodów, specjalności, które do tej pory miały tylko formę męską. Proces ten miał zapewne służyć zdrowej idei równouprawnienia, ale – chyba nie tylko moim zdaniem – ośmiesza tę ideę.

Mamy tu więc osławioną *polityczkę* czy *ministrę*, a ostatnio wstrząsnęła mną najnowsza nazwa specjalności medycznej dla pań – *chirurgka*. Jak cudownie to brzmi i jak fachowo jest wywiedzione – wszak *gie* zamienia się w *żeł* [noga - nóżka, droga - dróżka, a chirurg - chirurgka!!!].

Wobec tego, że świat idzie naprzód, a poza tym - nigdy nie za dużo uśmiechu – wyobraźmy sobie, że

proces ten doszedł kresu i już wszystkie nazwy są sfeminizowane. Wtedy, naturalną kolejną rzeczą, zaczęnie się odkręcanie wszystkiego. I z *nauczycielki* powstanie *nauczycielek*, z *laureatki* – *laureatek*... itd. Jak widać, taka zamiana da nam męskie zawody w śliczniutkiej, zdrobniającej formie.

Wobec tego - jeśli w szkole nadal będą jeszcze pracowali panowie - naszych wnuków i prawnuków wyedukują - *polonistek*, *fizyczek* czy *biolożek* [biologiczek?]. Ich ślepyimi kiszkaami zajmie się *chirurgzek*, a w telewizji jakiś *polityczek* będzie bąjał o niczym.

A właściwie dlaczego ta nowa, lepsza zmiana nie miałyby objąć nazw różnych Nacji? Wtedy z Matki Polki powstałby Ojciec *Polek*, zaś jego sąsiadami byłiby – między innymi - *Rosjanek*, *Niemek* i *Czeszek*.

Wątek ten można prześlicznie dalej rozwijać... O, nie! Zgiń, przepadnij zmozo straszna!

Mile pozdrawiam. ZeteR

➡ Bajka o smoku dla najmłodszych...

W ostatnie niedzielne popołudnie na scenie janowskiego Domu Kultury wystąpili artyści Teatru Rozmaitości z Gdańska. Najmłodsi mieszkańcy osiedla mieli okazję obejrzeć spektakl pt.: „Bajka o smoku Fąfelku”. Ciekawa historia, barwna scenografia i żywiołowa gra aktorów spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem młodej widowni. Red.

